

Komentarz poranny z 05 listopada 2008r.

WYDARZENIA NA ŚWIECIE

Rynek zagraniczny.

Wczorajsze zwycięstwo w wyborach prezydenckich kandydata Demokratów Baracka Obamy dało tej partii znaczącą przewagę nad Republikanami, co pozwala im z dużo większą swobodą wprowadzać swoje pomysły na reformę pogrążonego w recesji kraju. Przywódcy Francji i Wielkiej Brytanii z nadzieją oczekują na objęcie przewodnictwa przez USA w procesie reformy światowego systemu finansowego i wyznaczenia przez ten kraj ścieżki wyjścia gospodarki światowej z obecnego kryzysu.

Rynek widząc obecną przewagę partii rządzącej w USA upatruje w tym szansy na przyspieszenie reform związanych z poprawą sytuacji gospodarczej co jest pierwszym czynnikiem, który może w krótkim terminie umocnić zielonego wobec głównych walut.

Drugim impulsem do aprecjacji zielonego wobec euro i brytyjskiego funta będzie oczekiwanie inwestorów na jutrzejsze decyzje tamtejszych banków centralnych o bardzo prawdopodobnej obniżce kosztów pieniądza. Prawdopodobieństwo to zwiększyło się znacznie po wczorajszej wypowiedzi przedstawiciela EBC Juergena Starka, który stwierdził, że instytucja ta użyje wszelkich możliwych narzędzi polityki monetarnej, żeby wspomóc pogrążoną w kryzysie europejską gospodarkę.

Niemal pewna recesja gospodarcza w Eurolandzie i na Wyspach Brytyjskich znajduje swoje potwierdzenie w publikacjach figur makroekonomicznych i informacje, które poznamy w obu gospodarkach do bieżącego tygodnia zapewne ten trend potwierdzą.

Pomimo panującego obecnie optymizmu co do perspektyw poprawy sytuacji gospodarczej w Stanach Zjednoczonych nie możemy zapominać, że za Oceanem mamy do również do czynienia z gospodarką pogrążoną w kryzysie i jego prawdopodobne pogłębienie w krótkim terminie może ograniczyć średniookresową aprecjację zielonego.

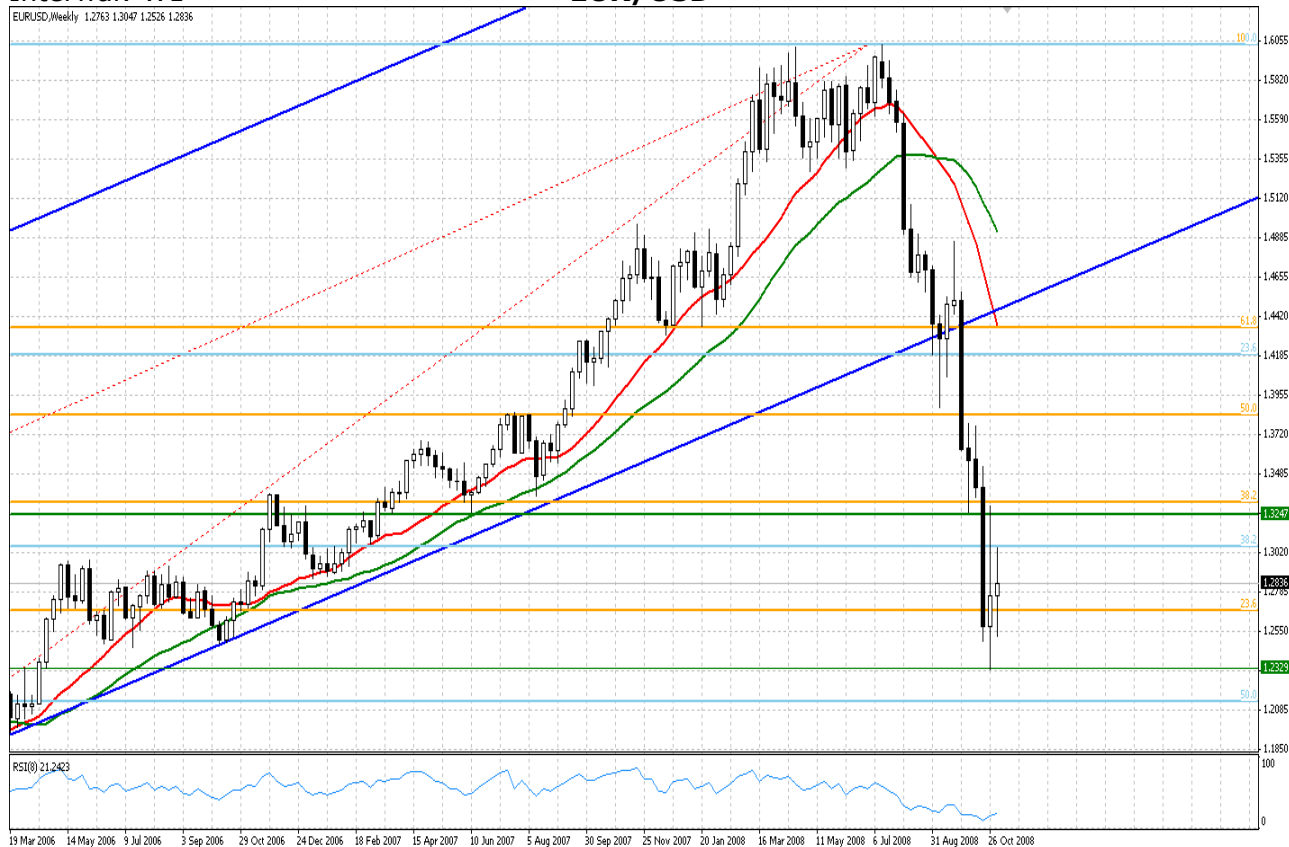
Obecnie jednak większym prawdopodobieństwem również pod kątem analizy technicznej cechuje się scenariusz spadkowy dla pary EUR/USD.

Rynek polski.

Poprawa nastrojów na rynkach kapitałowych sprzyja obecnie naszej walucie, która po ostatniej dynamicznej fali deprecjacji zaczyna stabilizować swoje wahania. Nadal jednak istnieje prawdopodobieństwo, że na fali umocnienia zielonego złotówka zacznie tracić na wartości, szczególnie jeśli opozycja nadal będzie opóźniać termin porozumienia z rządem co do realizacji harmonogramu wstąpienia Polski do Strefy euro. Zmniejszające się szanse na realizację na czas rządowego planu integracji mogą na nowo „podkopać” zaufanie inwestorów zagranicznych do naszego rynku.

Interwał: W1

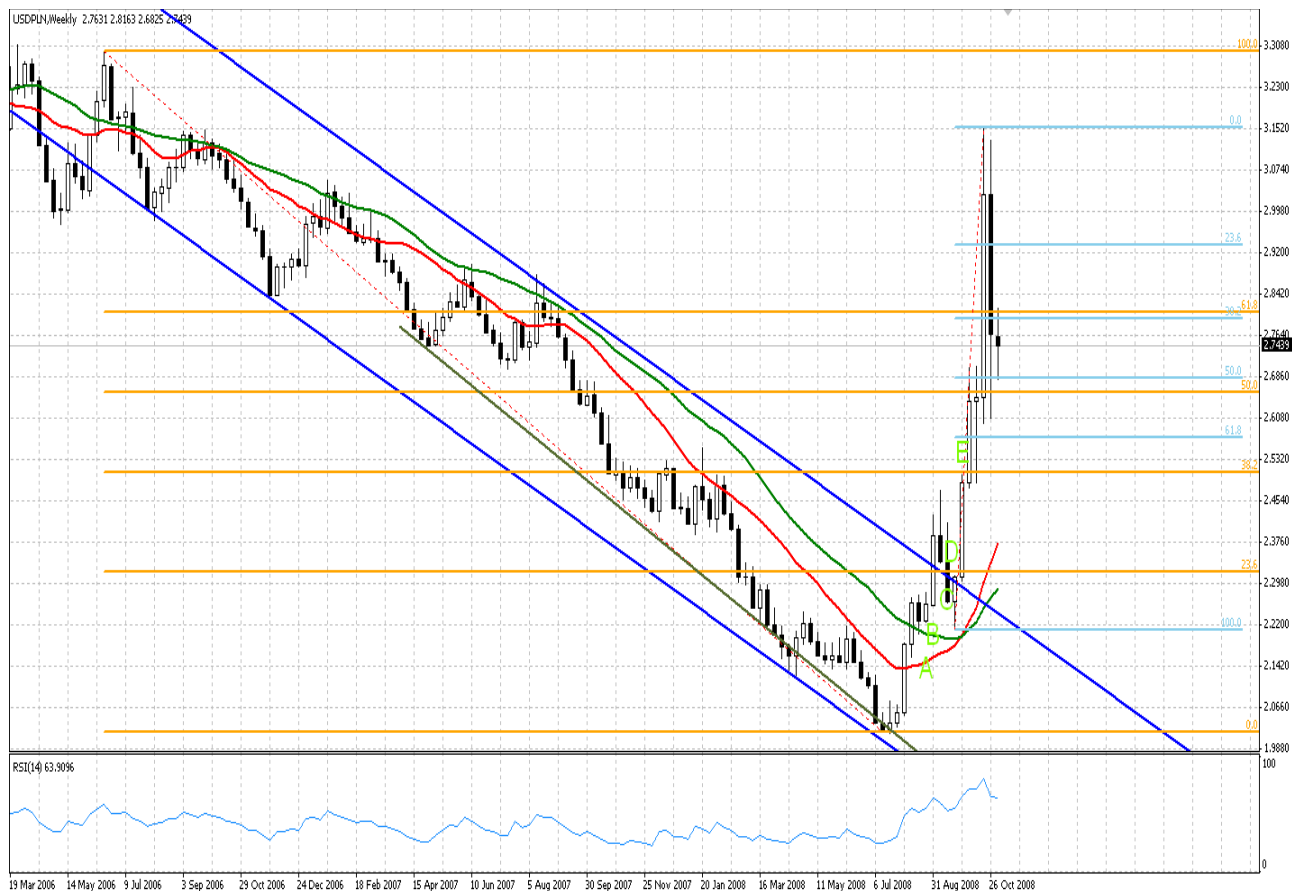
EUR/USD



W ciągu ostatnich 6 dni na parze EUR/USD zaobserwowaliśmy jednostajne i dynamiczne odbicie od oporu na poziomie 1,3316 stanowiącego 38,2% rozwinięcie ostatniej fali spadkowej. Taki rozwój sytuacji może być poważnym sygnałem do zakończenia ponad 3 miesięcznej korekty na eurodolarze. Należy mieć jednak na uwadze fakt, iż obecnie rynkami finansowymi sterują skrajne emocje związane z wyborem Baracka Obamy na prezydenta, a decyzje podejmowane przez inwestorów nie są racjonalne. Pozwala to na stworzenie dwóch scenariuszy. Pierwszy z nich mówi, że możliwy jest więc powrót eurodolara do dalszych spadków, jednak musiałyby to zostać poparte bardzo silnym czynnikiem fundamentalnym. Ponadto musiałyby zostać przebite wsparcie na poziomie 1,2329, co stanowi minimum z zeszłego tygodnia. Za tym scenariuszem jednoznacznie przemawia odbicie się od linii oporu na poziomie 1,3052 wynikającym z 38,2% rozwinięcia fali wzrostowej trwającej od 2001 roku.

Interwał: W1

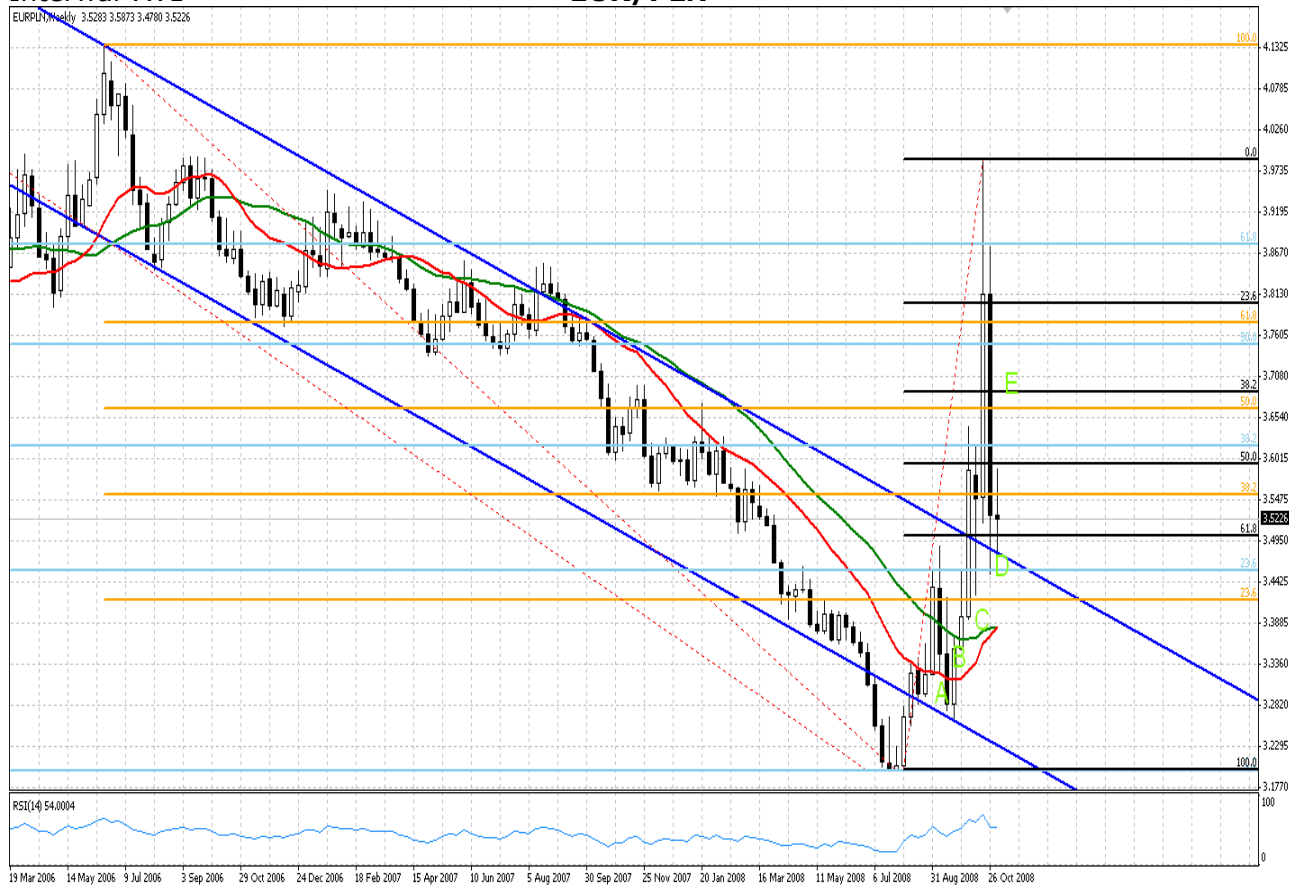
USD/PLN



Kurs USD/PLN w na przełomie zeszłego tygodnia odnotował olbrzymią , ponad pięćdziesięciogroszową korektę. Jego dalsze zachowanie ściśle zależy od notowań EUR/USD, z którym USD/PLN jest ujemnie skorelowany. Jeśli spadki na EUR/USD dobiegły końca to para USD/PLN nie ma już szans pisać się w górę. Na wykresie można jednak zaobserwować formację falową. Kwestią sporna jest, czy ruch korekcyjny z poziomu 2,7072 do poziomu 2,4843 stanowił IV falę, czy był jedynie częścią trzeciej. Jeżeli przyjmujemy, że „należał” on do III fali to można uznać, iż w obecnym momencie mamy do czynienia z falą IV korekcyjną, po której nastąpi V fala, która będzie miała długość III fali. Zakładając 61,8% korektę obecnego ruchu, która zniesie notowania do poziomu 2,5749, fala V zakończy się w okolicach 3,4949.

Interwał :W1

EUR/PLN

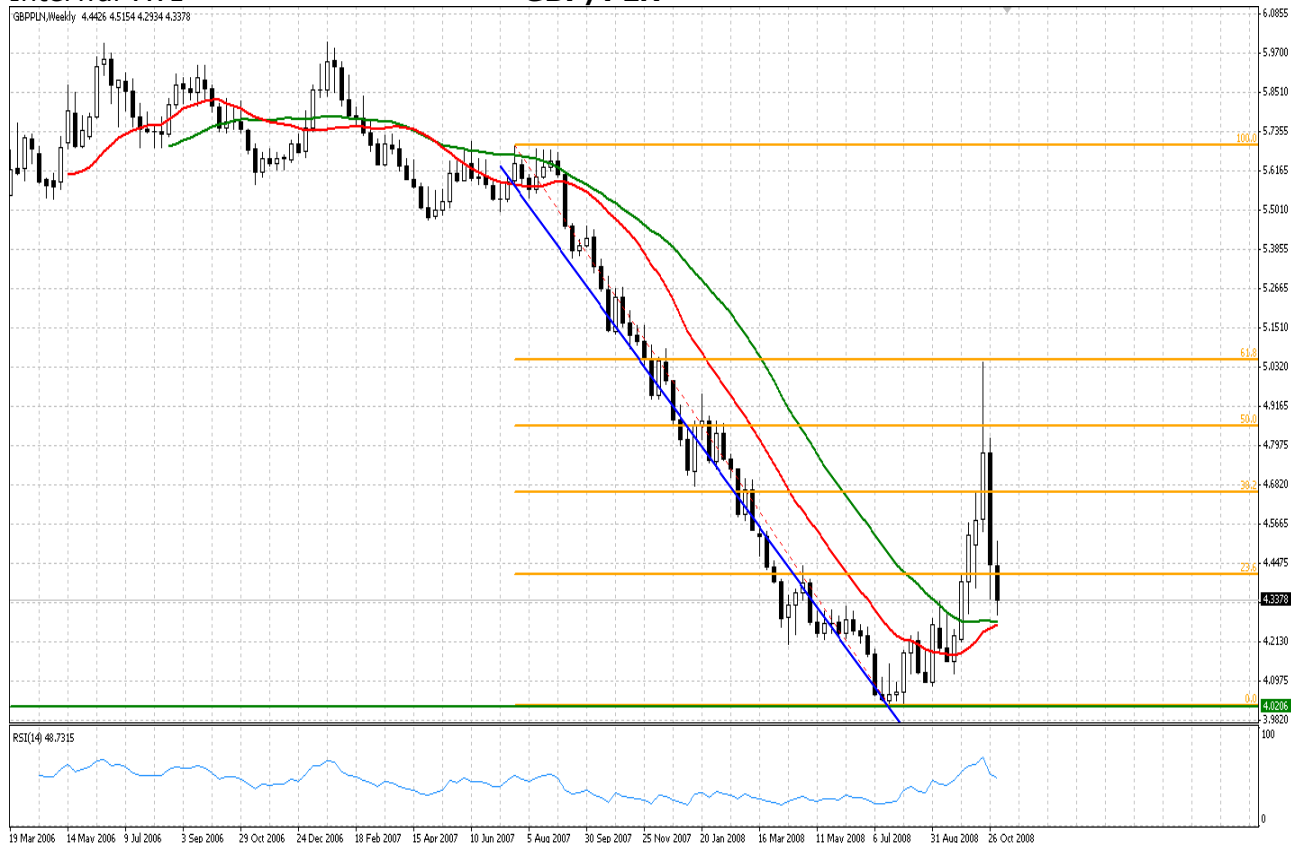


Korekta na parze EUR/PLN wygląda znacznie poważniej niż ta na parze USD/PLN. Spadki są znacznie bardziej dynamiczne oraz głębsze.

Podobnie więc do USD/PLN para EUR/PLN znajduje się w fazie zniesienia, która jest zakończeniem ruchu pięcioletniego lub IV fali. W tym przypadku jednak poziom 3,5419, co stanowi 61,8% zniesienie ostatniej fali wzrostowej został trwale przebity. Oznacza to zwiększeni prawdopodobieństwa dalszych spadków. Jedynym wsparciem, które może powstrzymać spadki jest poziom 3,48, który jest górnym ograniczeniem kilkuletniego kanału spadkowego. Jeżeli poziom ten również zostanie przebity to para EUR/PLN może dotrzeć aż do poziomów 3,4189, co stanowi 23,6% rozwinięcia kilkuletniej fali spadkowej.

Interwał :W1

GBP/PLN



GBP/PLN od dwóch tygodni odnotowuje dynamiczne spadki. Notowania spadły już prawie o 800 punktów od szczytu. Taki stan rzeczy wynika nie tylko z chwilowej mocy złotówki, ale również słabości funta. Wczoraj zostało przełamane ważne wsparcie na poziomie 4,250, stanowiące 23,6% rozwinięcia ostatniej fali spadkowej. Oznacza to, że para GBP/PLN ma teraz drogę otwartą do spadków aż do 4,1220.

POZIOMY TECHNICZNE

	EUR/USD	EUR/PLN	USD/PLN	GBP/PLN
Opór	1,3247	3,5540	3,1537	4,9542
	1,3140	3,5498	2,8108	4,8588
Obecnie	1,2842	3,5296	2,7478	4,3567
Wsparcie	1,2515	3,5009	2,6844	4,3374
	1,2329	3,4180	2,6588	4,0226

Sporządzili: Tomasz Szecowa, Michał Wojciechowski

Przedstawione, w raporcie, poglądy, oceny i wnioski są wyrazem osobistych poglądów autorów i nie mają charakteru rekomendacji autora lub serwisu www.ambconsulting.pl do nabycia lub zbycia albo powstrzymania się od dokonania transakcji w odniesieniu do jakichkolwiek walut lub papierów wartościowych. Poglądy te jak i inne treści raportów nie stanowią "rekomendacji" lub "doradztwa" w rozumieniu ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. Prawo o publicznym obrocie papierami wartościowymi (Dz. U. Nr118, poz. 754, z późn. zm.) Wyłączna odpowiedzialność za decyzje inwestycyjne, podjęte lub zaniechane na podstawie raportu lub z wykorzystaniem wniosków w nim zawartych, ponosi inwestor. Autorzy serwisu są również właścicielami majątkowych praw autorskich do raportów. W szczególności zabronione jest kopiowanie, przedrukowywanie, udostępnianie osobom trzecim i rozpowszechnianie raportów w całości lub w fragmentach bez zgody autorów serwisu.